

Stefan Kosiewski: Do Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej Pana Janusza Kurtyki

Polnisches Kulturzentrum e.V.
Stefan Kosiewski, Vorsitzender
Postfach 800 626
65906 Frankfurt am Main

Frankfurt nad Menem 19 sierpnia 2009 r.

Prezes Instytutu Pamięci Narodowej
Pan dr hab. Janusz Kurtyka

[ul. Towarowa 28,](#)
[00-839 Warszawa](#)

Szanowny Panie Prezesie,

jutrzejšie wydanie gazet przyniesie wiadomość o tym, że grupa znamienitych osób podpisała oświadczenie w związku z 70-leciem paktu hitlerowsko-stalinowskiego.

Czytamy w tym oświadczeniu m.in:

"...Tak jak rok 1939, również 1989 stał się, choć w różny sposób, rokiem europejskiego fatum. Wolna i demokratyczna Europa musi być świadoma swojej historii. Potrzebuje pamięci o czasach komunizmu i jego upadku. Pierwszy krok został zrobiony. W kwietniu Parlament Europejski po raz pierwszy opowiedział się za ponoszeniem takiej odpowiedzialności". <http://www.23august1939.de/english.php>

Pierwszy krok został zrobiony, należy teraz pójść dalej.

Pan Prezydent Lech Wałęsa żąda prawdy i wyjaśnień publikując w internecie następujące słowa:

[" Nie odbieram nikomu zasług, ale żądam prawdy i wyjaśnień po latach! Jedno wyjaśnienie - pieniądze, o których mowa powyżej to też była od początku do końca akcja SB, w której wykorzystano Walentynowicz przeciwko mnie. Są na to dowody"](#).

Proszę zająć się wyjaśnieniem **sprawy zgłoszonej przez Pana Prezydenta Wałęsę.**

Druga sprawa, w której zwracam się do Pana Prezesa dotyczy mojej osoby.

W odpowiedzi na pismo Dyrektora Oddziału IPN w Katowicach, Pana Andrzeja Drogonia z 20.02.2008 [wysłałem listem poleconym nr 135445199](#) nadanym w Tomaszowie Mazowieckim dn. 28.03.2008 r. moją zgodę na umieszczenie mojego nazwiska w katalogu osób zawierającym "dane osobowe osób, o których organy bezpieczeństwa państwa zbierały o nich informacje na podstawie celowo gromadzonych danych, w tym w sposób tajny, a wobec tych osób nie stwierdzono istnienia dokumentów świadczących, że byli pracownikami, funkcjonariuszami, żołnierzami organów bezpieczeństwa państwa lub współpracowali z organami bezpieczeństwa państwa".



Przez półtora roku Pana pracownicy nie wykonali ciężącego na nich obowiązku z mocy Ustawy, nie umieścili [mojego nazwiska w Katalogu osób rozpracowywanych przez SB](#), a wobec tego nie mam możliwości dostarczenia do IPN dalszych dowodów prześladowania mojej osoby przez Służbę Bezpieczeństwa od 1977 roku w związku z prowadzoną przeze mnie antykomunistyczną działalnością opozycyjną.

Wyjaśniam, że nie mamy do czynienia z niedopatrzeniem, gdyż zapytywałem telefonicznie a także przez internet i po moich zapytaniach minęło już półtora roku; wnoszę o wyciągnięcie konsekwencji, gdyż uniemożliwia mi się w ten sposób m.in. wskazanie miejsca przebywania dokumentacji, którą powinien zarządzać IPN.

["Nie zapomnimy, że to przede wszystkim Polacy, za własną i naszą wolność, zadali pierwsze ciosy komunistycznemu systemowi"](#) mówi wspomniane na początku oświadczenie, które przyniesie jutrzejsza prasa. **Po pierwszych ciosach muszą pójść dalsze.**

Pięć lat temu odnotowała w Polsce gazeta będąca własnością byłego ministra wojskowego reżimu Jaruzelskiego moje słowa:

" komunizm musi być osądzony przez Międzynarodowy Trybunał taki sam jak Norymberga. Polska i Europa mają prawo do poznania prawdy o swojej przeszłości. Komunistyczni złoczyńcy i kaci muszą być nazwani po nazwisku, a czyny ich muszą być osądzone jak przestępstwa zbrodniarzy hitlerowskich, jako zbrodnie przeciwko ludzkości ." <http://Norymberga.blox.pl>

Przypominam te słowa w chwili, kiedy Europa mówi: Dziękujemy za pierwszy krok.

Z szacunkiem

Stefan Kosiewski, Vorsitzender

Polnisches Kulturzentrum e.V.
<http://oswiata.blox.pl>

<http://polonia.pl> <http://Norymberga.blox.pl> <http://IPN.blox.pl>

